

KRONIKARZ

08/2011 www.proszkow.pl sierpień 2011

gminy Prószków



Drugi Winowski Bieg Nordic Walking

LUDZIE Z KIJKAMI

W poprzednim roku do rywalizacji stanęło 12 uczestników, w tym zgłosiło się 50., ale tylko część z nich dojechała na miejsce, z pewnością dlatego, że w tym samym czasie rozgrywane były Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Złotoryi. Nie zabrakło jednak w Winowie prawdziwych gwiazd tego sportu,

a także reprezentantów opolskich samorządów i działaczy społecznych: Wicemarszałka Województwa Opolskiego Romana Kolka, Starosty Strzeleckiego Józefa Swaczyny, Przewodniczącego TSKN, Norberta Rascha.

Dokończenie na stronie 4



Gminne Dożynki 2011 w Winowie

ACH! CO TO BYŁY ZA DOŻYNKI!

Winów – organizator tegorocznych dożynek liczy obecnie blisko 750 mieszkańców, chociaż w Urzędzie Miejskim zarejestrowana jest mniejsza liczba.

- Dane dotyczące liczby mieszkańców zbierał ksiądz, chodząc po kolędzie, myślę, że są

najbardziej wiarygodne – mówi Jan Dambóń, sołtys Winowa i jednocześnie najmłodszy sołtys w gminie Prószków. To przed nim stanęło bardzo trudne zadanie zorganizowania dożynek gminnych, tym trudniejsze, że każde sołectwo zawsze stara się zorganizować imprezę wyjątkową, więc poprzeczka umieszczona została bardzo wysoko.

Dokończenie na stronie 3

BRZOSKWINIA PRÓSZKOWSKA to odmiana wyhodowana w Prószkowie z nasienia „Magdalenki Czerwonej” w 1871 r. Silne drzewo rodzi owoce średniej wielkości, a gdy zdarza się większy plon – małe. Jak podają opracowania sadownicze przeciętny ciężar jednego owocu wynosi 60 g. Do zalet dojrzewających we wrześniu brzoskwiń zalicza się możliwość transportowania na dłuższą odległość i fakt, że w porównaniu z innymi brzoskwiniami można je dłużej przechowywać. Brzoskwinia Prószkowska jest też odporna na mrozy.



Erntezeit auch im Garten

In vielen proskauer Gärten wird jetzt auch der Proskauer Pfirsich geerntet.

Diese Sorte wurde vor über Hundert Jahren in der Proskauer Pomologie gezüchtet.

Eine mittelgroße Frucht mit gelblichweißem Fruchtfleisch, stark aromatisch.

Es wäre gut, wenn mehrere Stadteinwohner diese Proskauer Pfirsichsorte in ihren Gärten züchten würden.

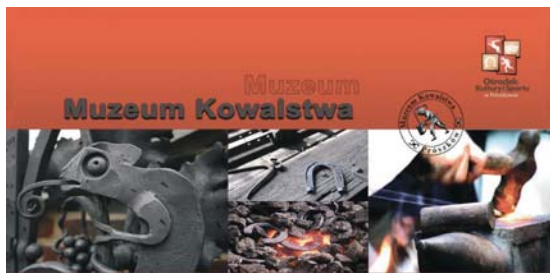
Źniwa również w ogrodach

W wielu prószkowskich ogrodach zbiera się w tym czasie również brzoskwinie prószkowską. Ten rodzaj brzoskwiń został przed stu laty wyhodowany w prószkowskiej Pomologii. Jest to średniej wielkości

owoc o żółto-białym miąższu, bardzo aromatyczny.

Byłoby dobrze, gdyby więcej mieszkańców miasta hodowało w swoich ogrodach prószkowską odmianę brzoskwiń.

Ingeborg Odelga



ZAMIENIĆ CHĘCI W PASJĘ

Ośrodek Kultury i Sportu w Prószkowie serdecznie zaprasza do wzięcia udziału w warsztatach rękodzielnictwa (kowalstwo artystyczne oraz garncarstwo).

Warsztaty będą się odbywały od miesiąca września w Muzeum Kowalstwa w Prószkowie ul. Młyńska 2. Terminy bieżących spotkań dostępne są na stronie internetowej Ośrodka www.okis-proszkow.pl pod hasłem „Muzeum Kowalstwa” lub na tablicy ogłoszeń przy wejściu do muzeum. Szczegółowych informacji udziela również opiekun kuźni Pan Janusz Sawicz nr tel. 666310641.

We wrześniu zapraszamy w dniach:

wtorek	06.IX.2011 r.	w godz. 18:00 – 22:00
poniedziałek	12.IX.2011 r.	w godz. 17:00 – 21:00
poniedziałek	19.IX.2011 r.	w godz. 17:00 – 21:00
piątek	30.IX.2011 r.	w godz. 18:00 – 22:00



Ogłasza nabór kandydatów do nauki gry na instrumentach dętych



Zapisy w OKiS w Prószkowie
tel. kontaktowy 77/4648 - 062

ZAPRASZAMY

FORMACJA TAŃCA NOWOCZESNEGO SCORPION MISTRZOWIE POLSKI I WICEMISTRZOWIE EUROPY

OGŁASZA NABÓR KANDYDATÓW DO ZESPOŁU

Formacja tańca nowoczesnego zaprasza do zespołu dziewczęta i chłopców w wieku od 3 do 23 lat. Zajęcia będą się odbywać w każdy wtorek i czwartek w godzinach od 16:00 do 21:00

NABÓR TRWAĆ BĘDZIE DO KOŃCA WRZEŚNIA!

W PROGRAMIE:

techniki tańca DISCO - DANCE, JAZZ DANCE, HIP - HOP, akrobatyka sportowa
występy - wyjazdy na konkursy i festiwale, zimowe i letnie warsztaty artystyczne

Zajęcia prowadzone są w Ośrodku Kultury i Sportu w Prószkowie,
ul. Daszyńskiego 6

Informacje pod numerem telefonu: 502 778 681

KO-GUT KOLOROWY

Tradycyjnie pod koniec sierpnia odbył się w kościele poewangelickim niedzielny koncert, podczas którego zagrały Gabriela Machowska-Kopietz (na fortepianie) i Anna Gut (na klarnecie). Z nazwisk obu artystek bierze się oryginalna nazwa duetu Ko-Gut.

Energia i perfekcja, tak krótko można scharakteryzować wykonawczynie muzyki obu Ameryk. Świetnie prezentujące się na scenie, kolorowe i dynamiczne

stworzyły na scenie mieszankę wybuchową, zwłaszcza że w repertuarze pojawiły się w nowych aranżacjach utwory rytmiczne, często znane zgromadzonej publiczności. Muzykę Ameryki Południowej reprezentowały salsa i tango, w tym tango argentyńskie i jego odmiana tango nuevo, a Północnej – jazz i blues.

Koncerty odbywają się dzięki dofinansowaniu uzyskanemu w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013. Przypominamy, że w ostatnią niedzielę września czeka nas kolejny koncert. Zapraszamy.

Dagmara Duchnowska





Gminne Dożynki 2011 w Winowie **ACH! CO TO BYŁY ZA DOŻYŃKI!**

Rolnikom serdecznie podziękowano za tegoroczne plony podczas gminnych dożynek w Winowie.

Była to impreza na miarę sołectwa z ambicjami – doskonała w każdym calu.

Dokończenie ze strony 1

- Jak się tylko dowiedzieliśmy w 2010 roku, że będziemy organizatorami gminnych dożynek natychmiast zaczęliśmy się przygotowywać – zamówiliśmy namiot, zespoły, opracowaliśmy szczegółowy plan działania. Zorganizowałem trzy, cztery zebrania wiejskie, ponieważ jednak frekwencja nie była zbyt duża, postanowiłem osobiście spotkać się z mieszkańcami i zachęcić ich do współpracy – opowiada sołtys.

Ta metoda przyniosła spektakularny sukces całego sołectwa – tegoroczne dożynki skupiły podczas dwóch dni w sumie kilka tysięcy osób, które bawiły się znakomicie. Świetnie prowadzona niedzielna impreza i występujący w tym dniu artyści stanowili

odpowiednią oprawę tego, co w żniwniku jest najważniejsze: przypomnienie, jak ciężka, ale i satysfakcjonująca jest praca rolników. Podziękowania na ręce Starostów Dożynek: Gabrieli i Edwarda Bryś składała Burmistrz Róża Malik, ksiądz proboszcz dr Waldemar Klinger oraz zaproszeni goście.

Do pięknej tradycji barwnego korowodu i przygotowania koron dożynekowych dołączyło wręczenie każdemu sołtysowi bochenka chleba, a także zadanie upieczenia przez przedstawicieli sołectwa wieńca ze zbóż i ziół. Zwłaszcza to zadanie wymagało nie lada umiejętności, czasu było bowiem niewiele, w przeciwieństwie do miesięcy spędzonych na przygotowaniu dorodnych dożynekowych koron. W konkursie koron każde sołectwo zostało docenione, a przyznane nagrody były równorzędne. Podczas dożynek gościliśmy grupę taneczną i muzyczną z partnerskiej MAS Záhoří-Bečva. Czesci po kilkudziesięciu latach wracają do obchodów święta plonów, u naszych partnerów odbędą się już 17-18 września.

Dagmara Duchnowska

Winobranie BIAŁE I CZERWONE

Winobranie w Winowie trwa, chociaż nagłe majowe mrozy, a potem sporo deszczu nie wpłynęło na urodzaj winogron. Ich zbiór to dopiero początek tradycyjnej dla Winowa zabawy – ci, którzy poświęcają własny czas, a nierzadko i pieniądze na utrzymanie winnicy, po zbiorach zabierają się za przygotowywanie win. Czasami do wiodącego

winnego smaku dodaje się jabłka, jeżyny i inne sezonowe owoce. Nie ma jednak specjalnego, typowego dla wszystkich winiarzy przepisu:

- Każdy robi wino po swojemu, a poza tym przepisów na wino się nie zdradza – tłumaczy Jan Damboń, sołtys Winowa.

Można liczyć, że w jednym gospodarstwie winnym wytoczy się w dobrym sezonie około 100 litrów wina, z czego zazwyczaj połowa trafia w kolejnym roku na festyn.



Drugi Winowski Bieg Nordic Walking **LUDZIE Z KIJKAMI**

Dokończenie ze strony 1

Przedstawiciele trzech województw: opolskiego, śląskiego i dolnośląskiego wzięli udział w drugim biegu stylem nordic walking. Do rywalizacji w jednym rzędzie stanęli amatorzy oraz zawodowcy i chociaż każdy dał z siebie wszystko, by zdobyć jak najwyższą pozycję, najważniejsza była jednak doskonała zabawa zgodna z zasadami fair play.

28 uprawiających amatorsko lub zawodowo nordic walking stanęło na starcie biegu, który odbył się w Winowie 3 września. Wśród nich Leszek Mielcarek z Bytomia, który nie zawiódł jako faworyt imprezy i z czasem 30 minut i 7 sekund zajął w kategorii „open” mężczyzn pierwsze miejsce. W tej samej kategorii kobiet najlepsza była Dorota Brynkiewicz, reprezentantka klubu ze Świętochłowic, mistrzyni Polski. Wiceburmistrz Anna Wójcik po rozmowie i krótkim instruktażu przeprowadzonym przez Leszka Mielcarka, najlepszego zapewne w tej chwili w Polsce „człowieka z kijkami” (jak nazywa się często uprawiających ten rodzaj sportu), a zarazem biegacza i maratończyka zadeklarowała, że spróbuje i może w przyszłym roku też stanie do rywalizacji:

- By chęć uprawiania tego sportu utrzymać potrzebny jest lider. Ludzie często zaczynają, ale gdy brak kogoś, kto nas będzie inspirował i zachęcał – zniechęcają się. Takie grupy już u nas powstawały, ale po jakimś czasie przestawały istnieć. Warto jednak spróbować.

Gminę Prószków reprezentowała tylko jedna osoba – Norbert Rasch, chociaż sport ten jest u nas bardzo popularny – niemal w każdej miejscowości są już grupy „chodzących z kijkami”.

- Ludzie czasami się wstydzą, ale to

już powoli mija, Kiedyś śmiano się z biegających, a teraz gdy biegam ludzie klaszczą i mówią, że trzeba brać ze mnie przykład. Za chwilę biegacze i chodzący z kijkami będą czymś naturalnym, a wytykać palcami będzie się tych, którzy siedzą w domu i oglądają telewizję – prorokuje Leszek Mielcarek.

Pięciokilometrowa trasa była mocno zróżnicowana pod względem podłoża, sportowcom rywalizację utrudniał upał, ale tylko jedna osoba zrezygnowała w trakcie biegu. Pozostali w doskonałym stanie dotarli na metę.

Organizację przedsięwzięcia wzięła na siebie opolska niezależna grupa sportowa Nordic Walking Speed, całość poprowadził Dariusz Magnuski, animator nordic walking. Agnieszka Chudy-Magnuska (zdobyła II miejsce w kategorii „open”), wicemistrzyni Polski jest instruktorką nordic walking:

- Ludzie chodzą w bardzo różny sposób. Często myślą, że to ja źle chodzę, ale chodzenie sportowe różni się technicznie od rekreacyjnego. Poza tym trzeba pamiętać, że kijki nie służą nam do podpierania się, tylko do odpychania. Ciężko jest zacząć prawidłowo chodzić bez instruktażu, ważne by od razu starać się mieć odpowiednią technikę, na pewno wskazane jest przygotowanie do uprawiania tego sportu.

Reprezentant naszej gminy, Przewodniczący TSKN Norbert Rasch (wśród wielu zajęć jest również instruktorem nordic walking), mimo że na początku swoje szanse oceniał niezbyt wysoko, zajął trzecie miejsce w swojej kategorii wiekowej z czasem 37 minut i 51 sekund:

- To bardzo dobry sport, uruchamia ponad 90 procent naszych mięśni, a poza tym jest niskonakładowy – nie trzeba inwestować w drogi sprzęt, wymieniać zbyt często, konserwować, jak na przykład narty, kupować coraz nowszego wyposażenia. Co ważne, chodząc z kijkami nie mija się szybko ludzi, można i należy przystanąć, porozmawiać. Można też mieć kije w samochodzie, zatrzymać się tam,

gdzie nam się podoba i zacząć spacerować – zachęca.

Zawodnicy – w podziale na kobiety i mężczyzn – startowali w kategorii „open” oraz w kategoriach wiekowych: 16 – 29 lat, 30 – 39, 40 – 49, 50 – 59, 60 i więcej. Każdy z uczestników otrzymał też pamiątkowe upominki (wyniki kategorii „open” publikujemy obok). Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Winów ufundowało puchary, o sponsorów i nagrody zadbał NW Speed. Zdobycy trzech pierwszych miejsc w kategorii open (kobiet i mężczyzn) otrzymywali prócz nagród sportowych także po butelce miejscowego wina, rocznik 2010.

Dagmara Duchnowska

WYNIKI W KATEGORII „OPEN”

KOBIETY

I MIEJSCE

DOROTA BARYŁKIEWICZ

II MIEJSCE

AGNIESZKA CHUDY- MAGNUSKA

III MIEJSCE

ELŻBIETA GAJEWSKA

MĘŻCZYŹNI

I MIEJSCE

LESZEK MIELCAREK

II MIEJSCE

PATRYK GAJEWSKI

III MIEJSCE

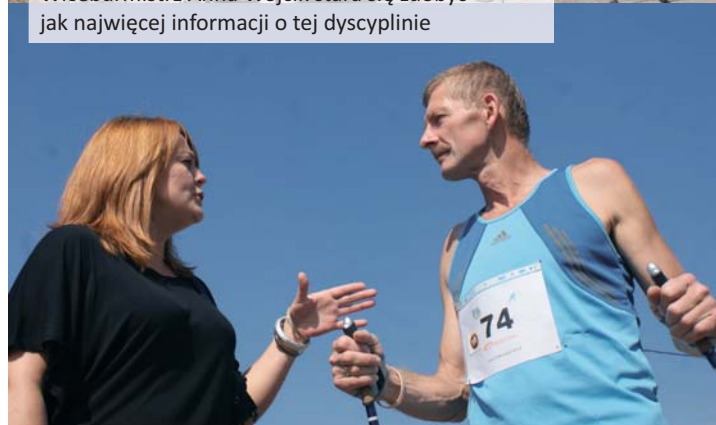
PIOTR GUTOWSKI



Nagrody wręcali Burmistrz Róża Malik, Jan Damboń, sołtys Winowa i Dariusz Magnuski



Samorządowcy zachęcają do nordic walking również swoje rodziny. Tutaj w towarzystwie Leszka Mielcarka – najszybciej chodzącego „człowieka z kijkami”



O nordic walking można rozmawiać bardzo długo. Wiceburmistrz Anna Wójcik stara się zdobyć jak najwięcej informacji o tej dyscyplinie

Sonnenblumenfest w Folwarku MAŁY FOLWARK, WIELKA ZABAWA

DFK Folwark oraz tamtejsza rada sołecka byli inicjatorami i organizatorami dwudniowego festynu, który zachęcił blisko 1500 osób do wspólnej zabawy w gorącym, sierpniowym słońcu. To osiem razy więcej niż cała wioska liczą mieszkańców.

„Słonecznikowa impreza” - tak nazwano festyn, który odbył się w Folwarku 20 sierpnia. Jak wyjaśnia sołtys wsi, Tadeusz Wieszała słoneczniki to kwiaty, które kojarzą się ze słońcem i późnym, ciepłym latem, więc doskonale nadają się na symbol festynu, który został zorganizowany w Folwarku. Ta niewielka miejscowość – zaledwie 195 mieszkańców, wliczając nawet niemowlęta zorganizowało dwudniową imprezę, pełną atrakcyjnych koncertów nie tylko popularnych wykonawców polskiego rynku estradowego, ale również lokalnych nastoletnich artystów. Gwiazdą Sonnenblumenfestu był Toby z Monachium. Poszczęściło się najmłodszemu wykonawcy Kamilowi Janoszkowi z Domecka, który miał okazję zaśpiewać wspólnie z niemieckim artystą. Wystąpili ponadto: trzynastoletni Oskar z Folwarku, który zagrał na pianinie, przysieczanka Monika Chudala, laureatka konkursu "Toby sucht den Superstar", jedenastoletni Piotr Lissy z Górek, który nie tylko zaprezentował historie w języku śląskim,

ale również zagrał na saksofonie, Schindzielorki Marysia i Ania oraz duet Alicja i Patrycja. Bawili wszystkich ulubieńcy publiczności - Duet Aneta i Norbert.

Zapytaliśmy Tadeusza Wieszałę, ile czasu trzeba poświęcić, by zorganizować tak bogatą pod artystycznym względem imprezę:

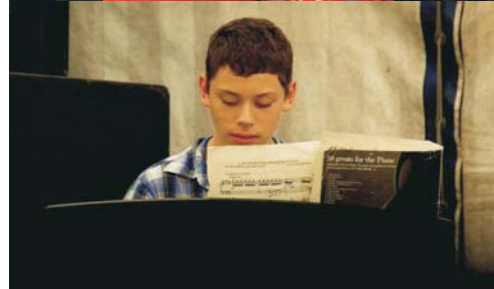
- Przygotowania zaczęły się już jesienią minionego roku, po wyborach pani Rity Żur na szefową naszego DFK. W maju był już gotowy plan i podział obowiązków – mówi sołtys.

Wszyscy się chętnie zaangażowali. Nawet namiot pożyczony od Śląskiego Stowarzyszenia Samorządowego stawiany był pod nadzorem, ale samodzielnie przez mieszkańców wsi.

- W Folwarku nie jest trudno zachęcić ludzi do współpracy i pomocy – tłumaczy Tadeusz Wieszała i zdradza tajniki realizacji wszystkich przedsięwzięć: - Najpierw spotykamy się w małym gronie: Rita Żur, Paweł Nikodem i ja, aby zastanowić się, czy należy coś zrobić, czy jest taka potrzeba. Potem, kiedy już podejmiemy decyzję krąg współpracujących się rozrasta. Do takiej współpracy chętnie angażują się przede wszystkim młodzi rolnicy.

Całkowity koszt imprezy wyniósł 19 000 zł, z czego sołectwo otrzymało 2000 zł w ramach wsparcia z niemieckiego konsulatu, część pozyskano od lokalnych przedsiębiorców, resztę udało się organizatorom zarobić.

Dagmara Duchnowska



Mieszkańcy Przysieczy uczestniczyli w tym roku w jubileuszowym, dziesiątym „Przysieckim Świącie Ziół”. Dzisiaj w tutejszej kuchni wykorzystuje się zioła – idea święta rozwija się z roku na rok.



W Polsce i w krajach europejskich czci się Matkę Boską Wniebowziętą jako patronkę ziemi i jej bujnej roślinności. Jeszcze niedawno wierzono, że poświęcony tego dnia bukiet kwiatów i ziół nabiera leczniczych właściwości. Takie przesłanie towarzyszyło też pomysłodawcom imprezy i chociaż po minionej dekadzie zioła na festynie sprzedawane są już tylko przez braci z zakonu franciszkanów, to Krzysztof Janikula – szef przysieckiego DFK i obecny główny organizator wydarzenia jest

przekonany, że w domach mieszkańców sołectwa zioła są uprawiane:

- W przydomowych ogródkach każdy ma zioła i uprawia je na własne potrzeby, taka była idea, którą chcieliśmy i nadal chcemy propagować w Przysieczy.

Organizacja festynu to dla mieszkańców wsi wielkie przedsięwzięcie i duży wysiłek finansowy. W tym roku wprowadzono pewną nowość związaną z zabezpieczeniem gastronomii – przysieczanka

Przysiecz ZIELNA IMPREZA

wspólnota, przede wszystkim panie przygotowały lokalne przysmaki, które wraz z innymi produktami były serwowane podczas święta ziół.

- Festyn odbywa się pod patronatem sołtysa i we współpracy ze wszystkimi chętnymi do pomocy mieszkańcami. Wspólnie zadbałmy o to, by plac, gdzie odbywała się impreza wyglądał odpowiednio i żeby wszyscy doskonale się bawili – mówi Krzysztof Janikula.

Atrakcyjny program i promocja przysieckiego dnia w Radio Plus sprawiły, że sołectwo odwiedziło 15 sierpnia, jak oceniają organizatorzy, blisko 1500 osób.

Dagmara Duchnowska

Kalendarz na 2012 rok **LEGENDY PRÓSZKOWSKIE**



Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Publicznej Szkoły Podstawowej w Prószkowie "Szerokie Horyzonty" wydało właśnie wyjątkową w swojej skali publikację – kalendarz, który prócz tradycyjnych informacji zawiera zdjęcia gminy i opowieści o wybranych miejscach.

Zdjęcia, które znajdują się w kalendarzu to w większości fotografie nadesłane na konkurs ogłoszony przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Publicznej Szkoły Podstawowej w Prószkowie "Szerokie Horyzonty" pod nazwą "Gmina Prószków w obiektywie 2011". Konkurs adresowany był do wszystkich fotografujących amatorsko, a jego celem stała się prezentacja i promocja twórczości fotograficznej poświęconej naszej gminie.

Są w tym wydawnictwie również zdjęcia będące wynikiem warsztatów fotograficznych z lat 2008-2009, w których uczestniczyli uczniowie szkoły podstawowej w Prószkowie. Część prac to zdjęcia fotografów: Lidii Wiśniewskiej (jest również autorką okładki) oraz Wacława Zdziebłowskiego.

- *Kalendarz to przemyślane wydawnictwo, wartościowa lektura i dobre źródło informacji. Tak też potraktowaliśmy nasze wydawnictwo. Kiedyś kalendarz*

prócz tradycyjnej funkcji informowania o datach pełnił też rolę wydawnictwa informacyjnego. Z drugiej strony – edycja kalendarza to doskonała promocja, sposób zaprezentowania się – mówi opiekun projektu Teresa Smoleń, dyrektorka Publicznej Szkoły Podstawowej, która odpowiadała za koncepcję kalendarza i opracowanie tekstów.

Kalendarz „Legendy Prószkowskie” to zaproszenie do aktywnego wypoczynku w miejscach bliskich,

nie wymagających czasu, czy wielkich funduszy by do nich dotrzeć. Zachęcają do odwiedzin tych wyjątkowych miejsc nie tylko piękne fotografie, ale również legendy.

Wśród tych prac nich są autorskie prace uczniów szkół podstawowych z Prószkowa, Zimnic Wielkich, Boguszyca i Ochódz zgłoszone na konkurs „Tu jest mój dom”, który został zorganizowany przez prószkowską placówkę w 2001 r.

Edycja kalendarza została sfinansowana ze środków zewnętrznych. Wydano 900 sztuk publikacji, aby go otrzymać należy wykupić „cegiełkę”. Kalendarze i „cegiełki” są dostępne w Urzędzie Miejskim w Prószkowie w Biurze Obsługi Oświaty Samorządowej.

- *Trzeba się pospieszyć z wykupem cegiełek i otrzymaniem kalendarza, bo nie planujemy dodruku, a w przyszłym roku zamierzamy wydać publikację poświęconą zupełnie innym zagadnieniom – zapowiada Teresa Smoleń.*

Dagmara Duchnowska

ŚLĄSKIE KAMIEŃ MIŁOWE

Prelekcja o życiu i powołaniu biskupa wrocławskiego Adolfa Bertrama połączona z obchodami Europejskich Dni Dziedzictwa odbędzie się 25 września o godzinie 17.00 w Publicznej Szkole Podstawowej w Prószkowie w ramach projektu „Śląskie kamienie milowe. Życie i dzieło Ks. Kardynała Adolfa Bertrama”.

W 2011 roku Europejskie Dni Dziedzictwa w całej Polsce przebiegać będą pod hasłem „Kamienie milowe” i mają na celu poznanie i docenienie historii oraz zabytków swojego regionu, wydarzeń historycznych wpisanych w historię powszechną, a przede wszystkim zwrócenie uwagi na wkład Rzeczypospolitej w rozwój Europy na przestrzeni dziejów. "Kamieniami milowymi" ziemi opolskiej, budującymi tożsamość wspólnej Europy, były na pewno Powstania Śląskie, odkrycia śląskich naukowców, opolski przemysł wapienniczy i hutniczy, liczne lokacje miejscowości czy też częste zmiany administracyjne.

Stolicę biskupią wrocławską Adolf Bertram, niemiecki duchowny katolicki, biskup Hildesheim, objął 8 września 1914. Papież Benedykt XV mianował go 4 grudnia 1916 kardynałem. W 1930 rządzona przez Bertrama diecezja została podniesiona do rangi arcybiskupstwa, a on sam do godności pierwszego arcybiskupa metropolity wrocławskiego. Miał opinię zwierzchnika diecezji zatroskanego o rozwój życia religijnego, wspierał działalność diecezjalnych Caritasu i Akcji Katolickiej, sprzyjał rozwojowi kultury. Po dojściu do władzy Hitlera wielokrotnie protestował przeciwko naruszaniu praw Kościoła. Interweniował w sprawie rekwizycji dóbr kościelnych i zamykaniu organizacji religijnych. Dwukrotnie – w latach 1922, 1939 - brał udział w konklawe. Swoją troską duszpasterską otaczał mniejszości narodowe zabiegając, by w kościołach używano w śpiewach i kazaniach języka narodowego. Po wybuchu II wojny światowej wielokrotnie interweniował w sprawie praw polskich robotników przymusowych, protestował przeciwko próbom wprowadzenia przez władze Rzeszy rozdziału narodowościowego w kościołach oraz przeciwko zakazom sprawowania duszpasterstwa w języku narodowym. Między innymi przypominał swoim księżom, że żaden kapłan nie może nie przyjąć spowiedzi penitenta w języku polskim. Na tym obrazie wybitnej i aktywnej społecznie postaci dziwny wydaje się fakt wysyłania przez kardynała życzeń urodzinowych do Adolfa Hitlera. O tej nietuzinkowej postaci kościoła katolickiego będzie można dowiedzieć się więcej podczas spotkania 25 września (czyt.: obok)

Dag
(źródło: Wikipedia)

SWOJE POZNAĆ LEPIEJ

W ramach projektu „Historia Lokalna” wdrażanego w województwie opolskim przez Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w partnerstwie z lokalnymi samorządami, kołami DFK i organizacjami lokalnymi grupa przedstawicieli gminy Prószków wyjeżdża 10 września na wycieczkę, której celem jest Jeseník w Czechach. Uczestnicy wyjazdu podążą śladami pioniera wodolecznictwa Vincenza Priessnitza, którego 160. rocznicę śmierci obchodzimy w tym roku. Organizatorem wydarzenia jest Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Publicznej Szkoły Podstawowej w Prószkowie „Szerokie Horyzonty”. Warto odnotować, że park balneologiczny, który również jest zapisany w programie wycieczki swego czasu odwiedzali między innymi profesorowie z akademii prószkowskiej, chętnie korzystając z oferowanych tam zabiegów. Informacje o wolnych miejscach udzielane są pod numerem telefonu tel. 77 46 48 083. Wyjazd zaplanowano na 10 września br.

DIE DEUTSCHEN UND IHRE ÖSTLICHEN NACHBARN ZŁOTNIKI DOSKONAŁE

Uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Złotnikach uczestniczyli w kolejnej edycji międzynarodowego konkursu „Niemcy i ich wschodni sąsiedzi - my w Europie” ogłoszonego przez Ministerstwo Nauki i Kultury Bawarii oraz Ministerstwo Spraw Związkowych i Europejskich Bawarii. W kategorii szkół zagranicznych jako zespół zajęli II miejsce, a Piotr Lissy zdobył najwyższy laur.

Koordinatorką prac całej grupy jest Alicja Połczan, nauczycielka języka niemieckiego w tej szkole. Do uczestniczenia w konkursie zachęca uczniów podczas każdej edycji. Grupę startującą w ostatnim konkursie tworzyli: Aleksandra Lazik, Julia Smolin, Nikola Smolin, Tobiasz Kuc, Mateusz Szenawa, Marcel Przybyła i Piotr Lissy.

- Za każdym razem temat przewodni jest inny, tym razem uczniowie musieli nawiązać do spraw związanych z Bałtykiem, z krajami nadbałtyckimi. Piotr zdecydował się na wykorzystanie w opisie Kaliningradu, dawniej Królewca swojej rodzinnej historii - mówi Alicja Połczan.

W konkursie, w którym językiem

obowiązującym jest język niemiecki mogą uczestniczyć uczniowie szkół niemieckich i krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Dwie prace zgłoszone przez podstawówkę ze Złotnik były opracowaniami indywidualnymi. Mateusz Szenawa stworzył przewodnik turystyczny dla dzieci prowadzący przez Szlak Bursztynowy w ramach kategorii „W poszukiwaniu korzeni”. Piotr, który językiem niemieckim włada biegle, spisał ręcznie historię swojej ciotki na 15 stronach i ozdobił zdjęciami.

Skąd taki pomysł, by przez historię rodziny opisać nadbałtyckie miasto?

- W napisaniu jej pomogli mi dziadkowie, którzy wszystko mi opowiedzieli - opowiada Piotr, obecnie uczeń klasy piątej. Jest chłopcem o wielu talentach: gra na saksofonie, zdobywa najwyższe laury w konkursach prezentujących śląską i niemiecką kulturę, tańczył w zespole tańca nowoczesnego, pływa. Do tego jest utalentowany aktorsko.

- Ma taką lekkość występowania na scenie, sprawia wrażenie, że wszystko przychodzi mu łatwo, chyba wcale się nie denerwuje - potwierdza dyrektorka szkoły, Maria Chudala.

Piotr już planuje startowanie



w następnych konkursach: *- Jak będę z czegoś dobry, to chętnie wezmę udział.*

W kategorii „Literatura” cała szkolna grupa zajęła II miejsce opracowując graficzny życiorys Heinza Erhardta.

na zdjęciach:

Piotr Lissy ze swoją klasą (u góry) oraz Alicja Połczan prezentująca część pracy zespołowej

Dagmara Duchnowska

BIESIADA NA AKACJOWEJ JAK ŻYĆ Z SĄSIADAMI

„Na Akacjowej” to pojęcie nieco mylące, bo w tej nietypowej dorocznej imprezie integracyjnej biorą też udział mieszkańcy ulicy Lipowej i przyległych do Akacjowej działek położonych przy ulicy Daszyńskiego. Impreza odbywała się w różnych terminach i zawsze padał deszcz - w tym roku zdecydowano się na sierpień i ...dopisała pogoda. To był już czwarty festyn.

Inicjatorką i główną organizatorką biesiady jest Gabriela Hudala, która na pomysł pierwszego festynu przy Akacjowej wpadła zaraz po wybudowaniu tej ulicy.

- Prawdę mówiąc zainspirowała mnie pani burmistrz - przypomina pani Gabriela, na co dzień pracownik Urzędu Miejskiego.

Organizowana już czwarty raz biesiada nie sprawia tyle kłopotu i zamieszania, jak pierwsza. Pomysłodawczyni festynu przyznaje, że już wie, kto i w jakim zakresie jej pomoże, na kogo i w jakim względzie może liczyć.

Biesiady na Akacjowej to imprezy integracyjne w najszerszym tego słowa znaczeniu: przysmaki kupowane są ze złatek, a to, czego nie kupują - przygotowują samodzielnie.

- Mieszkańcy przynoszą pomidory, ogórki, w tym roku małosolne przygotowali państwo Badurowie, pani Białek przyniosła pyszny smalczyk - wymienia Gabriela Hudala.

Tradycyjnie już na biesiadę przychodzą nie tylko mieszkańcy ulic, ale też ich przyjaciele. W tym

roku aż 70 osób bawiło się na Akacjowej. Może dlatego, tutaj nikt

nie przechodzi obok sąsiada milcząc, wszyscy się znają, witają się, zagadną, co słycać. Ważne, że uczestniczą w tym i najmłodszy:

- Chcielibyśmy, aby dawać odpowiedni przykład, żeby dzieci nauczyły się jak żyć z innymi, potrafiły porozmawiać, pobyć razem. Niech widzą, że świat to nie tylko telewizor i komputer - mówi Gabriela Hudala.

Cieszy fakt, że Akacjowa to nie jedyna taka ulica w Prószkowie, rozpoczęły się

przygotowania do podobnej imprezy na ulicy Korfantego.



TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ O PUCHAR BURMISTRZA PRÓSZKOWA

Gospodarzem turnieju organizowanego przez Gminne Zrzeszenie LZS I OKiS Prószków co rok jest inny zespół z terenu naszej gminy. W tym był to ULKS Orzeł Żłinice. W rywalizacji uczestniczą tylko drużyny z terenu gminy Prószków, zazwyczaj trzy lub cztery. W tym roku o Puchar walczyli: ULKS Orzeł Żłinice, LKS Polonia Prószków, LZS Przysiecz.

Zwycięcą tegorocznego turnieju został ULKS Orzeł Żłinice, II miejsce zajął LKS Polonia Prószków, a III miejsce LZS Przysiecz. Wszystkie drużyny otrzymały nagrody w postaci pucharów i pamiątkowe dyplomy. W przyszłym roku gospodarzem będzie LKS Polonia Prószków.



LKS POLONIA PRÓSZKÓW

B KLASA

WYNIKI

MECZÓW POLONII

28-08-2011

LZS Kosorowice - **Polonia** Prószków 3-0

04-09-2011

Polonia Prószków - Unia Raszowa 3-1

Kolejny mecz:

11-09-2011

Odra Kąty - **Polonia** Prószków

LKS POLONIA PRÓSZKÓW

LSZ PRZYSIECZ

A KLASA JUNIORZY

02-09-2011

GKS Komprachcice - **Polonia** Prószków
3 - 0 (walkowerem)

02-09-2011

LKS Chmielowice - **LZS Przysiecz** 23-0

Następne mecze:

09-09-2011

Polonia Prószków - LZS Narok

16-09-2011

LKS Chmielowice - **Polonia** Prószków

ULKS ORZEŁ ŻŁINICE

II LIGA JUNIORZY

WYNIKI MECZÓW OSTATNIEJ

KOLEJKI

28-08-2011

Orzeł Żłinice - LZS Mechnice 2-1

31-08-2011

LKS Kałuż - Orzeł Żłinice - 3-2

04-09-2011

Orzeł Żłinice - Unia Kolonowskie 1-1

ORZEŁ ŻŁINICE V LIGA

WYNIKI MECZÓW

ORŁA ŻŁINICE

13-08-2011

Orzeł Żłinice - LKS Ligota Turawska 5-0

17-08-2011

Śląsk Łubniany - Orzeł Żłinice 2-5

21-08-2011

Orzeł Żłinice - Piast Strzelce Op. 1-0

27-08-2011

Orzeł Dzierżysław - Orzeł Żłinice 3-2

03-09-2011

Orzeł Żłinice - OKS Olesno - 3:3

Kolejność zespołów w tabeli

po 5. kolejce

1. Polonia Głubczyce
2. Swornica Czarnowąsy
3. Skalnik Gracze
4. **Orzeł Żłinice**
5. Pogoń Prudnik
6. Orzeł Dzierżysław
7. Czarni Otmuchów
8. Piast Strzelce Op.
9. Śląsk Łubniany
10. Polonia Nysa
11. OKS Olesno
12. Sparta Paczków
13. Stal Brzeg
14. LKS Ligota Turawska
15. LZS Kotórz
16. Olimpia Lewin Brzeski

Następny mecz:

10-09-2011

Swornica Czarnowąsy - Orzeł Żłinice

ORZEŁ ŻŁINICE LZS PRZYSIECZ A KLASA

WYNIKI MECZÓW ORŁA ŻŁINICE

I LZS PRZYSIECZ

ORZEŁ ŻŁINICE

20-08-2011

LZS Wawelno - Orzeł II Żłinice 4-2

24-08-2011

Orzeł II Żłinice - Sokół Niemodlin 5-1

28-08-2011

Piast II Strzelce Op. - Orzeł II Żłinice 2-1

04-09-2011

Orzeł II Żłinice - Otmęt Krapkowice 1:4

Następny mecz:

07-09-2011

Victoria Żyrowa - Orzeł II Żłinice

LZS PRZYSIECZ

21-08-2011

Groszmal Opole - LZS Przysiecz 0-1

24-08-2011

LZS Przysiecz - LZS Skorogoszcz 5-6

27-08-2011

LZS Wawelno - LZS Przysiecz 3-1

04-09-2011

LZS Przysiecz - Sokół Niemodlin 2:4

Następny mecz:

07-09-2011

Piast II Strzelce Op. - LZS Przysiecz



Wydawca: Dagmara Duchnowska
e-mail: gazeta.kronikarz@wp.pl
tel.: 77 437 13 35

Na zlecenie
Urzędu Miejskiego w Prószkowie
46-060 Prószków, ul. Opolska 17
e-mail: ug@proszkow.pl

Druk: Drukarnia Sady, Krapkowice
Zdjęcia: Kajetan Syguła

MŁODZI PIŁKARZE

Ośrodek Kultury i Sportu w Prószkowie
www.okis-proszkow.pl

OKiS PRÓSZKÓW
Ogłasza nabór młodych piłkarzy do szkoły piłkarskiej
roczniki: 2000 - 2001
2002 - 2004
2005 - 2007

Zajęcia dwa razy w tygodniu przez cały rok
udział w rozgrywkach, turniejach.

ZAPRASZAMY

Zapisy od 01.09.11 r. do 30.09.11 r.
tel. kontaktowy
77/4648 - 062, 604 181 841, 509 571 423

potrzebni od zaraz